

Soft Power jako narzędzie geopolityki. Znaczenie kultury popularnej

Dwudziesty pierwszy wiek to czas dynamicznych przemian w sferze geopolitycznej. Zmieniają się zwłaszcza czynniki decydujące o międzynarodowej pozycji państwa. Coraz łatwiej dostrzec, że klasyczne wymiary siły państwa odgrywają mniejszą rolę. Wśród przyczyn takiego stanu wymienić można między innymi procesy globalizacyjne, które znacząco zmieniają znaczenie czynników geograficznych w ustalaniu pozycji państwa. Dzięki postępowi technicznemu, a zwłaszcza nowym technologiom w sferze transportu i komunikowania możliwe stało się przewyciężenie części ograniczeń stwarzanych przez twarde czynniki geograficzne. Ponadto procesy globalizacji doprowadziły do wytworzenia się skomplikowanych sieci powiązań pomiędzy poszczególnymi państwami, co coraz bardziej ryzykowną i coraz mniej opłacalną czyni ewentualność siłowego rozwiązywania konfliktów pomiędzy aktorami na scenie geopolitycznej.

Przemiany w zakresie znaczenia potęgi militarnej w budowaniu pozycji państwa dostrzegano jeszcze przed upadkiem systemu dwublokowego. David A. Baldwin pisał „dwie najistotniejsze słabości tradycyjnego myślenia o polityce międzynarodowej to tendencja do przeceniania efektywności zasobów militarnych oraz tendencja do traktowania militarnej siły jako najważniejszej miary, z którą inne formy siły mają być porównywane”¹. Baldwin wskazuje, za Haroldem D. Lasswellem oraz Abrahamem Kaplanem, że potęga (siła) może opierać się na wielu źródłach oraz uzależniona jest od sytuacji, w jakiej znajdują się państwa². Komponenta militarna ma oczywiście znaczenie dla budowy pozycji państwa na arenie międzynarodowej,

¹ D.A. Baldwin, *Power Analysis and World Politics: New Trends versus Old Tendencies*, „World Politics” 1979, vol. 31, No. 2, s. 180.

² Lasswell i Kaplan przedstawili wspomnianą przez Baldwina koncepcję w: H.D. Lasswell, A. Kaplan, *Power and Society*, New Haven 1950.

ale współcześnie warto podjąć refleksję nad znaczeniem miękkich środków oddziaływania, do której już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zachęcał Joseph S. Nye Jr³.

Znaczenie koncepcji *soft power* wydaje się tym większym, jeśli geopolitykę uznamy za Leszkiem Moczulskim za dyscyplinę, która „zajmuje się zmiennymi układami sił na niezmiennej przestrzeni”⁴. Współcześnie zmienność układów sił zaczyna przenosić się z geograficznie określonej przestrzeni realnej do wirtualnej, pozostającej często poza sferą kontroli państwa. W związku z tym działalność państwa dotycząca miękkich instrumentów oddziaływania takich jak atrakcyjność kulturowa państwa czy jego zdolność do tworzenia odpowiedniej polityki informacyjnej wydaje się być kluczowa w kreowaniu pozycji.

Dobłą ilustracją zarysowanych powyżej przemian jest szeroko dyskutowane i, jak się wydaje, często źle rozumiane stwierdzenie fotoreportera Tomasza Michniewicza: „Dla mojego pokolenia ojczyzna to Facebook. To ludzie, których znamy na całym świecie, z którymi podróżujemy, pracujemy. Ojczyzna rozumiana jako konglomerat pewnych narodowych funkcji to czas zaprzeszyły. Dla nas większym spoiwem jest Euro, to że pokazaliśmy się nie jako zapijaczni złodzieje samochodów w Niemczech, a nowoczesne, otwarte społeczeństwo, które wita Irlandczyków śpiewem w Poznaniu”⁵. Globalizacja oraz towarzyszący jej postęp w technologiach komunikowania sprawiają, że powstają ponadnarodowe społeczności⁶. Współczesny „ponowoczesny” świat, w którym zacierają się tradycyjne granice, zmusza do budowania wizerunku państwa w zupełnie inny sposób niż dotychczas.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja roli, jaką odegrać może *soft power* jako narzędzie geopolityki. Miękkie instrumenty oddziaływania mogą bowiem mieć pozytywny (a źle zastosowane – oczywiście negatywny) wpływ na kształtowanie pozycji państwa. Kulturowa i polityczna atrakcyjność mogą równie skutecznie budować prestiż państwa oraz pozyskiwać mu sojuszników, co użycie siły, z tą jednak przewagą, że nie pozostawiają resentymentów związanych z użyciem przymusu, czy też przemocy. Szczególnie istotną rolę we współczesnym świecie odgrywa kultura, która

³ Najpełniejszy wykład jego koncepcji *soft power* przedstawił autor w książce: *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, Warszawa 2007.

⁴ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 70.

⁵ A. Waclawik-Orpik, *Dla mojego pokolenia ojczyzna to Facebook*, za: http://m.metromsn.gazeta.pl/Wydarzenia/1,129013,12873290,_Dla_mojego_pokolenia_ojczyzna_to_Facebook_.html (17.03.2012).

⁶ Choć można dyskutować, że rzadko ich spoiwem jest coś więcej niż tylko ulotne idee.

staje się coraz ważniejszym źródłem pozyskiwania poparcia w działaniach na arenie międzynarodowej. Teksty kultury nie oddziałują może równie spektakularnie jak tradycyjne metody oparte na twardej sile, jednak ich trwałość wydaje się być większa, a pozyskana sympatia bardziej stabilna.

Ponadto, warto zauważyć, że w ponowoczesnym świecie, w którym tworzenie atrakcyjnych narracji odgrywa coraz większą rolę, „siła miękka” może stanowić kuszące rozwiązanie alternatywne, z którego korzystać mogą państwa, ale także pozapaństwowi uczestnicy stosunków międzynarodowych, próbując przekonać innych do przyjęcia ich wizji świata⁷.

Soft Power i jej zasoby

Koncepcja *soft power* została wypracowana przez Josepha S. Nye’a Jr’a. już w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku. Termin ten pojawił się po raz pierwszy w wydanej przezeń w 1990 roku książce *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*. Jednak w pełni koncepcja miękkich środków oddziaływania została zaprezentowana w pochodzącej z 2004 roku książce *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, której polskie wydanie ukazało się w 2007 roku⁸.

Inspiracją dla dokładnej conceptualizacji pojęcia *soft power* były działania podjęte przez amerykańską administrację w odpowiedzi na zamachy z jedenastego września 2001 roku. Zdaniem Romana Kuźniara „książka ta jest po trosze rodzajem życzliwej, wręcz przyjacielskiej porady dla republikańskiej administracji”⁹, która w swoich działaniach, zdaniem Nye’a zbyt mocno zaufała militarnym środkom oddziaływania. Według amerykańskiego znawcy polityki zagranicznej jest to postawa zbyt jednostronna, ograniczająca skuteczność podejmowanych działań. Sama *hard power*, nie wydaje się być, jego zdaniem, wystarczająca by uzyskać sukces we współczesnej polityce międzynarodowej. Zapominanie o innych wymiarach potęgi może przyczynić się do porażki prowadzonej polityki.

Według Nye’a *soft power* to siła oparta na „zdolności kształtowania preferencji innych”¹⁰. Siła nie opiera się jedynie na zdolności uzyskania

⁷ Podobnie o roli *soft power* pisze J. Potulski. Zob. J. Potulski, *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*, Częstochowa 2010, s. 137-16.

⁸ Zob. przyp. 3.

⁹ R. Kuźniar, *Soft power i wielkość Ameryki*, [w:] J.S. Nye Jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, op. cit., s. 10.

¹⁰ J.S. Nye Jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, op. cit., s. 34.

pożądanego efektu dzięki potędze militarnej i gospodarczej. Zdaniem amerykańskiego politologa równie ważne jest pociąganie innych przy pomocy własnej atrakcyjności czy wyznawanych wartości. Kultura może odgrywać równie silną rolę jako czynnik perswazyjny, co tradycyjna siła. Miękkie zdolności oddziaływania wymagają zastosowania bardziej wyrafinowanych środków, aby osiągnąć zamierzony cel. Jednak skutek działania w duchu *soft power* będzie z dużym prawdopodobieństwem łatwiejszy do zaakceptowania dla strony, wobec której określone działanie zostało podjęte. Atrakcyjność kulturowa, siła politycznych wartości i instytucji, zdolność do atrakcyjnego prezentowania pożądanych rozwiązań może skutecznie skłaniać inne państwa do postępowania zgodnego z wolą inicjatora procesu politycznego.

Koncepcja *soft power* jest oparta na założeniu, że państwo powinno dostosować swoje środki oddziaływania do kontekstu, w którym przyszło mu działać. W jednych przypadkach bardziej opłacalne będzie zastosowanie *hard power*, z kolei w innych bardziej skuteczne okażą się miękkie środki oddziaływania. Koncepcja *soft power* nie oznacza zatem rezygnacji z tradycyjnych atrybutów siły państwa. Wskazane jest wzajemne wzmocnianie się obydwu sfer oddziaływania państwa. Umiejętnie prowadzona polityka miękkich środków wspiera skuteczność oddziaływania instrumentów militarnych i ekonomicznych, na przykład pozwala stworzyć narrację legitymizującą użycie siły. Rola siły we współczesnym świecie zmienia się, co będzie miało znaczący wpływ na środki, jakimi posługują się państwa by osiągać swoje cele. Najbardziej efektywne we współczesnym świecie wydaje się opanowanie *smart power*, zdolności umiejętnego korzystania, zarówno z „twardych”, jak i „miękkich” środków oddziaływania¹¹.

Soft power państwa opiera się według Nye'a na trzech zasobach: „jego kulturze (w miejscach gdzie jest ona atrakcyjna dla innych), jego wartościach politycznych (jeśli postępuje zgodnie z nimi w kraju i za granicą) i jego polityce zagranicznej (gdy jest postrzegana jako prawomocna i posiadająca autorytet moralny”¹². Każdy z tych zasobów może znacząco wpłynąć na efektywność oddziaływania państwa lub niepaństwowych podmiotów stosunków międzynarodowych.

Atrakcyjność kultury może służyć promocji celów politycznych, o ile występuje pomiędzy nimi zbieżność. Kultura jest nośnikiem wartości i praktyk stanowiących fundamenty każdego społeczeństwa. Kultura popularna, jak i wysoka na równi przyczyniają się do budowania międzynarodowego

¹¹ Por. *ibidem*, s. 55-63.

¹² *Ibidem*, s. 40.

wizerunku danego państwa. Wydaje się jednak, że ta pierwsza ma współcześnie udział dominujący.

W krajach demokratycznych, w których panuje wolność słowa i poglądów, dodatkową zaletą kultury jako źródła *soft power* jest fakt, że nawet teksty kultury krytyczne wobec konkretnych działań władzy, mogą sprzyjać budowie pozytywnego obrazu narodowej wspólnoty politycznej. W ogólnym rozrachunku państwo, w którym wolno bez konsekwencji pokazywać nieprzychylny obraz działań władz, będzie, na mocy współcześnie obowiązującej aksjologii politycznej, postrzegane pozytywnie, jako sprzyjające wolności, podlegające krytycznej kontroli ze strony obywateli, artystów i mediów¹³.

Wartości i idee, na których oparte jest dane społeczeństwo, przy założeniu, że są faktycznie realizowane „w domu” i za granicą, mogą wspierać zdolność oddziaływania państwa na arenie międzynarodowej. Organizowanie wymiany studenckiej, staże w firmach to najbardziej oczywiste sposoby praktycznej transmisji wartości kluczowych dla danego społeczeństwa. Pozytywny wizerunek pozostaje w umysłach uczestników, kształtując ich postawy wobec państwa organizującego takie działania, a dzięki nowym technologiom efekt ten może być podtrzymywany nawet po ustaniu działania.

Ostatnim zasobem *soft power* jest polityka zagraniczna pod warunkiem wszakże, że postrzegana jest przez innych jako słuszna, a także moralna. Co istotniejsze, powinna zachodzić korelacja pomiędzy polityką zagraniczną, a wewnętrzną państwa. Współcześnie informacje o wydarzeniach wewnątrz poszczególnych państw docierają do nieograniczonej liczby odbiorców zewnętrznych¹⁴, co powoduje, że polityczne decyzje mają wpływ na siłę oddziaływania państwa, mogą powodować wzrost lub spadek jego „popularności”¹⁵. Ponadto ważne jest, aby polityka i wartości nie były sprzeczne, chyba, że kontekst tego wymaga. Brak akceptacji dla państwa wynikły z osłabienia *soft power*, może podcinać jego *hard power* czego najlepszym przykładem jest *casus* Wietnamu¹⁶. Stąd wynika koniecz-

¹³ Zob. *ibidem*, s. 41-43.

¹⁴ Dotyczy to zwłaszcza państw demokratycznych. Reżimy totalitarne i autorytarne starają się ograniczyć wpływ informacji dotyczących ich sytuacji wewnętrznej na zewnątrz.

¹⁵ Nye podaje w tym kontekście przykład segregacji rasowej w Stanach Zjednoczonych lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku, której istnienie osłabiało moc państwa w Afryce. Zob. J.S. Nye Jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, *op. cit.*, s. 43.

¹⁶ Sprzeciw wobec amerykańskiego udziału w wojnie w Wietnamie ograniczył efektywność podjętej przez administrację interwencji zbrojnej. Masowe protesty amerykańskiej młodzieży pokazały rozdźwięk pomiędzy ideałami społeczeństwa a elit

ność unikania niespójności pomiędzy obydwoma formami oddziaływania przez państwo.

Soft power jako metoda oddziaływania na międzynarodowe środowisko państwa wydaje się być szczególnie korzystna w budowaniu pozytywnego wizerunku państwa na zewnątrz, gdyż nie odwołuje się do budzących naturalny opór metod siłowych. Rezygnacja z eksponowania twardej siły, nawet gdy jest ona ewidentna, może ułatwiać niemilitarne rozwiązywanie konfliktów pomiędzy państwami, budując podstawy przyszłego wzajemnego zaufania. Ponadto warto wskazać, że możliwość skutecznego korzystania z miękkich metod przez państwa dysponujące ograniczonym potencjałem militarnym czy ekonomicznym sprzyja ich międzynarodowemu statusowi¹⁷.

Niestety wskazać trzeba na pewne ograniczenia w stosowaniu *soft power*. Zastosowanie jej zależy w znacznym stopniu od kontekstu, ponadto wartości i symbole podlegają zmienności znaczeń¹⁸. Na niekorzyść *soft power* przemawiać może także trudna mierzalność efektów określonych działań (zwłaszcza, że wiele z nich ma charakter „inwestycji” długofalowej). Ograniczeniem miękkiej potęgi charakterystycznym przede wszystkim dla społeczeństw demokratycznych jest umiarkowany wpływ na tworzenie przekazów medialnych, choć na przykład podczas drugiej wojny światowej amerykańskie wydawnictwa komiksowe chętnie kooperowały z władzą w podtrzymywaniu zapału do walki młodych Amerykanów¹⁹.

Miękkie środki oddziaływania pozostają atrakcyjną formą wpływu państwa na świat zewnętrzny sprzyjającą budowaniu pozytywnego wizerunku państwa. Zastosowanie *soft power* ogranicza negatywne skutki stosowania tradycyjnych metod opartych na sile militarnej i ekonomicznej, jest bardziej efektywne tam, gdzie czas pozawala na swobodne kreowanie atrakcyjnych

politycznych. Podważyło to obraz wojny wietnamskiej, jako działania uzasadnionego i moralnego. Protesty wewnątrz Stanów Zjednoczonych wpłynęły także na negatywny stosunek innych państw zachodnich do wojny w Wietnamie, a to z kolei spowodowało bardzo ograniczoną pomoc z ich strony dla wojsk amerykańskich. Szerzej o wojnie wietnamskiej oraz towarzyszących jej sporach wewnątrz amerykańskiego społeczeństwa, zob. A. Dmochowski, *Wietnam 1962-1975*, Warszawa 2003.

¹⁷ Sytuacja taka dotyczy także pozapaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych.

¹⁸ Przykładem może być McDonald's w Polsce, który początkowo utożsamiany był z powiewem wolności, a dziś jest tylko jedną z wielu restauracji typu *fast food*.

¹⁹ Zob. B.W. Wright, *Comic Book Nation: The Transformation of Youth Culture in America*, Baltimore 2003, s. 30-55 oraz C. Scott, *Written in Red, White, and Blue: A Comparison of Comic Book Propaganda from World War II and September 11*, „The Journal of Popular Culture” 2007, vol. 40, No. 2, s. 327-335.

przekazów w celu nakłonienia innych do realizacji celów państwa. Ważną rolę w przyciąganiu innych ma atrakcyjność kulturowa danego państwa i stąd wynika istotna rola kultury, zwłaszcza popularnej, w budowaniu pozycji państwa na arenie międzynarodowej

Kultura popularna jako źródło hegemonii

Współcześnie dużą rolę w geopolityce odgrywa budowa pozytywnej narracji wspierającej pozycję międzynarodową państwa oraz graczy poza-państwowych. Posiadanie siły o charakterze militarnym nie jest warunkiem koniecznym efektywnego oddziaływania zewnętrznego. Zastępuje ją, na przykład w przypadku państw małych, lub uzupełnia „potęgą kulturową”. Dominująca pozycja geopolityczna idzie w parze z dominacją w dostępie, kreowaniu oraz przetwarzaniu informacji²⁰.

Władza oparta na „miękkich zasobach” oferuje współcześnie znacznie większe możliwości stabilizacji zarówno wewnętrznego ładu politycznego, jak i porządku międzynarodowego niż władza oparta na sile. Jak zauważa Jakub Potulski „reprezentacje kulturowe ograniczają zakres możliwości, które ludzie mogą wziąć pod uwagę i wiodą ich ku przyzwoleniu na własne podporządkowanie”²¹. Im większy autorytet państwa, tym mniejsza potrzeba stosowania siły i odwrotnie. Dominacja w sferze kulturowej i ideologicznej pozwala dostarczać jednostkom i społeczeństwom określonych wizji porządku społecznego, które, uzyskując aprobatę, stają się dominującymi punktami odniesienia.

Współczesna hegemonia w społeczności międzynarodowej prędkiej będzie opierała się na zdobywaniu zgody, niż na wymuszaniu jej. Drogą do niej będzie zastosowanie środków charakterystycznych dla *soft power*. Celem takiego działania będzie wytworzenie dominującego kolektywnego obrazu porządku światowego. Będzie on stanowił fundament realnego ładu międzynarodowego. Jak zauważa Jakub Potulski „w epoce informacji polityka będzie ostatecznie polegać na tym czyja narracja zwycięży, czyja opowieść, interpretacja, wizja zdobędzie dominującą pozycję”²².

²⁰ Dużo miejsca refleksji o roli mediów oraz kreowanych przez nie informacji w kształtowaniu geopolitycznej pozycji państwa poświęca J. Potulski. Zob. J. Potulski *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*, *op. cit.*, s. 145-151.

²¹ *Ibidem*, s. 141.

²² *Ibidem*, s. 143.

Sposobem urzeczywistnienia tej dominacji będzie opanowanie instrumentarium *soft power*, umiejętnie wspieranej, w razie konieczności, przez *hard power*. Stąd coraz większego znaczenie nabierać będzie wspomniana *smart power*. Źródłem współczesnej potęgi stanie się dostęp do informacji, zdolność kreowania powszechnie akceptowanej wizji świata. Przestrzeń kultury, coraz częściej przenoszona do infosfery, nabierze większego znaczenia, jako pole rywalizacji o pozycję na arenie międzynarodowej. Od czasu do czasu działania te będą wspierane przez siłowe metody wywierania wpływu.

Niebagatelną rolę w tych procesach odgrywać będą rozpowszechniane przez media teksty kultury, a zwłaszcza bardziej powszechne i bardziej dostępne przekazy kultury popularnej. Prezentowane w niej wizje świata, pożądane przez nadawców zbiory wartości czy modele życia będą wpływać na świadomość odbiorców, kształtując zarazem realne elementy życia społecznego. Reinhold Wagnleitner, pisząc o roli, jaką odegrała kultura popularna podczas zimnej wojny stwierdził: „Moim zdaniem artyści ze Stanów Zjednoczonych, od Louisa Armstronga poprzez Franka Zappę, Ray’a Charlesa po Marilyn Monroe (nie wspominając o ich rysunkowych rodakach Mysze Mickey i Kaczorze Donaldzie) zrobili więcej dla sprawy popularności «amerykańskiego stylu życia» niż jakikolwiek amerykański polityk czy dowódca wojskowy, prawdopodobnie z wyjątkiem Johna F. Kennedy’ego. Ale przecież Jack i Jackie Kennedy, władcy Camelotu, sami stali się ikonami kultury popularnej”²³. Słowa Wagnleitnera podkreślają coraz bardziej rosnącą współzależność świata kultury popularnej oraz świata polityki. Symbolicznym wyrazem tej symbiozy stało się zjawisko politycznego celebrytizmu, charakteryzujące się wykorzystaniem przez polityków metod oddziaływania, którymi posługują się celebryci czy gwiazdy świata kultury²⁴. Z tego typu środków oddziaływania korzystał chętnie Tony Blair, którego polityka, w tym także zagraniczna, spotkała się z żywym odbiorem w świecie kultury popularnej²⁵.

²³ R. Wagnleitner, *The Empire of the Fun, or Talkin’ Soviet Union Blues: The Sound of Freedom and U.S. Cultural Hegemony in Europe*, „Diplomatic History” 1999, vol. 23, No. 3, s. 519.

²⁴ Zob. J. Street, *Celebrity Politicians: Popular Culture and Political Representation*, „British Journal of Politics & International Relations” 2004, vol. 6, No. 4, s. 435-443.

²⁵ Szerzej, zob. W. Lewandowski, *Pudel, mąż agentki i niedoszły zbawca Brytanii. Obraz Tony’ego Blaira w wybranych tekstach kultury popularnej*, [w:] *Era Blaira i Browna. Wybrane problemy polityczne rządów Partii Pracy w Zjednoczonym Królestwie 1997-2010*, F. Gołemb-ski, P. Biskup, M. Kaczorowska (red.), Warszawa 2010, s. 67-79.

Wagnleitner we wspomnianym wyżej artykule pokazuje, w jaki sposób kultura popularna (choć wspomina także o tzw. kulturze wysokiej) sprzyjała państwom bloku zachodniego w ideologicznych zmaganiach z państwami bloku wschodniego. Kultura popularna, jako podskórnie oddziałujący środek wpływu, pokazywała atrakcyjność demokratycznego świata, pełnego koloru i swobód. Zdaniem autora, kultura popularna produkowana w państwach bloku wschodniego, nie była w stanie stworzyć równie interesującej alternatywy. Zdaniem Wagnleitnera wiek dwudziesty, to wiek Ameryki, jako kulturowego hegemonu, zdolnego oddziaływać na otaczający go świat. Dzięki temu Stany Zjednoczone były w stanie wygrać zimną wojnę oraz zapewnić sobie uprzywilejowaną pozycję także po zakończeniu zimnowojennego konfliktu²⁶.

Jednak, co warto dodatkowo podkreślić, dominacja kulturowa nie jest stanem danym raz na zawsze. Atrakcyjność kultury podlega stałej ewaluacji, a centra oddziaływania mogą się zmieniać. Koniec dwudziestego oraz początek dwudziestego pierwszego stulecia przyniosły znaczący wzrost znaczenia tekstów kultury pochodzących z Indii i Chin. Bollywood stał się znakiem rozpoznawczym indyjskiego przemysłu kulturowego w świecie zachodnim. Popularność produkowanych w Indiach filmów takich jak *Czasem słońce, czasem deszcz* dorównywała hollywoodzkim produkcjom. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku odnoszącego coraz większe sukcesy kina chińskiego. Tytuły takie jak *Przyczajony tygrys, ukryty smok* czy *Hero* odniosły ogromny sukces a Ameryce i Europie. Aktorzy tacy jak Jackie Chan czy Jet Li są na równi gwiazdami amerykańskiego, jak i chińskiego kina. Międzynarodowy sukces produkcji kulturalnych pochodzących z Indii i Chin, wsparty sukcesem gospodarczym tych państw sprzyja budowie pozytywnego wizerunku tych państw²⁷.

Pisząc o granicach *soft power* Joseph S. Nye Jr wspominał, że w społeczeństwach demokratycznych „rząd nie może i nie powinien kontrolować kultury”²⁸. Obrazy krytyczne wobec władzy, nie muszą podważać atrak-

²⁶ R. Wagnleitner, *The Empire of the Fun, or Talkin' Soviet Union Blues: The Sound of Freedom and U.S. Cultural Hegemony in Europe*, „Diplomatic History”, *op. cit.*, s. 499-524.

²⁷ W przypadku Chin efektywność oddziaływania bez wątpienia atrakcyjnych tekstów tamtejszej kultury popularnej ogranicza problem przestrzegania przez nie praw człowieka. Szerzej o roli kultury popularnej w mocarstwowym aspiracjach Indii i Chin piszą: J. Pocha, H. Jin, *The Rising Soft Power of India and China*, „New Perspectives Quarterly” 2003, vol. 20, No. 1, s. 4-13 oraz J.S. Nye Jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, *op. cit.*, s. 118-126.

²⁸ J.S. Nye Jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce międzynarodowej*, *op. cit.*, s. 47.

cyjności państwa, wręcz przeciwnie dowodzą prawdziwości głoszonych przez nie wartości. Czy jednak wszystkie przekazy wpływają pozytywnie na wizerunek państwa? Czy mogą się zdarzyć przypadki, gdy produkty kultury popularnej mogą wspierać negatywny obraz państwa, zamiast budować jego prestiż? Wydaje się, że przykładem takiego tekstu kultury może być emitowany w latach 2001-2010 serial *24 godziny*²⁹, opowiadający o losach Jacka Buera (w tej roli Kiefer Sutherland), agenta zajmującego się zwalczaniem terroryzmu. Jedną z najczęściej stosowanych przez bohatera i jego współpracowników metod wydobywania z podejrzanych zeznań były tortury. Treści serialu pokrywały się z coraz większą liczbą informacji dotyczących stosowania tortur lub upokarzającego traktowania przez amerykańskie służby osób podejrzanych o terroryzm. Slavoj Žižek sugerował, że treści prezentowane w serialu miały związek z realnymi działaniami amerykańskiej administracji, a analizowany tekst kultury miał uczynić widocznymi metody zazwyczaj pozostawiane w ukryciu przed obywatelami³⁰. W tym kontekście przekaz prezentowany przez ten bardzo popularny serial mógł negatywnie wpływać na obraz prowadzącej wojnę z terroryzmem Ameryki.

Przytoczone powyżej przykłady pokazują znaczenie kultury popularnej w budowaniu wizerunku państwa na arenie międzynarodowej, który może być czynnikiem wspierającym politykę zagraniczną prowadzoną przez rząd. Prezentowana w nich wizja świata może skłaniać innych do aprobaty działań państwa dysponującego odpowiednio atrakcyjną narracją. Choć można postawić pytanie, na ile wspomniana wizja ma związek z realiami, a nie jest tylko projekcją pożądanых postaw i wartości, nie da się uciec przed faktem, że wyobrażenia mogą wpływać na społeczną i polityczną rzeczywistość. Współczesny konflikt to przede wszystkim walka o umysły i serca odbiorców. Ciekawszy, bardziej realny przekaz oznacza większe szanse na zdobycie przychylności, a tym samym może stać się podstawą ideologicznej dominacji.

²⁹ Serial ten doczekał się kilku interesujących opracowań naukowych i popularnonaukowych. Zob. *24 and Philosophy. The World According to Jack*, J.H. Weed, R. Davis, R. Weed (eds.), Malden-Oxford-Carlton 2008; *Secrets of 24*, D. Burnstein, A.J. De Keizer (eds.), New York-London 2007 oraz *Reading 24: TV Against the Clock*, S. Peacock (eds.), London-New York 2007.

³⁰ S. Žižek, *The Depraved Heroes of 24 are the Himmlers of Hollywood*, „Guardian Unlimited”, 10 styczeń 2006, za: <http://www.guardian.co.uk/media/2006/jan/10/usnews.comment> (25.03.2012). Ocenę słoweńskiego filozofa może wspierać fakt, że serial był emitowany przez popierającą republikańską administrację stację FOX.

Współcześnie siła to nie tylko armia oraz potęga gospodarcza. To przede wszystkim możliwość osiągnięcia przewagi informacyjnej oraz zdolność do kształtowania swojego wizerunku (swoistej marki), który pozwoli realizować cele polityczne bez lub z minimalnym użyciem siły. Doskonale nadają się do tego zasoby *soft power*, spośród których duże znaczenie wydaje się mieć kultura, zwłaszcza ta popularna. Jej przekazy docierają bowiem do większej liczby odbiorców, a co za tym idzie mogą mieć większą siłę oddziaływania.

Umiejętnie budowane przekazy oraz ich możliwa spójność z politycznymi wartościami i prowadzoną polityką mogą stanowić narrację skłaniającą innych do podążania za państwem, którego kultura zyskała szeroką akceptację. Co ciekawsze w społeczeństwach demokratycznych potencjał kultury popularnej wcale nie wynika z politycznego zamówienia (choć bywa i tak), ale często jest odpowiedzią na rynkowe zapotrzebowanie. Kultura popularna może jednak osłabiać pozycję państwa, gdy prezentuje treści podważające wartości danego społeczeństwa, dlatego ważne jest, aby przekazy raczej wzmacniały niż osłabiały politykę państwa. Atrakcyjność kulturowa i miękkie metody oddziaływania będą odgrywały we współczesnym świecie coraz bardziej znaczącą rolę, która powinna być umiejętnie wspierana przez zrównoważone użycie (lub możliwość zastosowania) środków z dziedziny *hard power*.